

Co się dzieje w pogórskim Domu Pomocy Społecznej?

Data publikacji: 3.10.2003 0:00



brak zdjęcia

Gośćmi sesji byli rodzice niepełnosprawnych dzieci korzystających z pomocy warsztatów terapii zajęciowej w Chybiu. Są oni oburzeni faktem, iż starosta cieszyński Witold Dzierżawski wypowiedział Stowarzyszeniu Lokalnej Salezjańskiej Organizacji Sportowej „Radość” w Chybiu umowę na prowadzenie i finansowanie placówki. Podczas sesji zapowiedzieli, że jeśli sytuacja nie zmieni się, stowarzyszenie będzie dochodzić swych racji na drodze sądowej. Mimo to radni nie zgodzili się na dyskusję w tej sprawie, w krótkim wystąpieniu starosta zapewnił tylko, iż przyszłość chybskich warsztatów nie jest zagrożona.

W dalszej części obrad rada przyjęła m.in. projekt planu rozwoju sieci drogowej w powiecie cieszyńskim, zdecydowała o nadaniu Zespołowi Szkół Budowlanych w Cieszynie imienia generała Stefana Grota-Roweckiego, przegłosowała wniosek o wystąpienie powiatu cieszyńskiego z Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Samorządowców na Rzecz Kolei Lokalnych oraz zaprotestowała przeciwko decyzji ministra finansów o rozwiązaniu Izby Celnej w Cieszynie.

Pod sam koniec sesji radni zatwierdzili także odpowiedź na skargę złożoną przez Międzyzakładową Komisję NSZZ „Solidarność” Pracowników Pomocy Społecznej oraz Związek Zawodowy Pracowników Domu Pomocy Społecznej w Pogórze na dyrektora placówki Jadwigę Cesarz. Rada uznała skargę za zasadną, jednogłośnie odrzucając odwołanie J. Cesarz od wystąpienia pokontrolnego członków Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu.

Komisja rewizyjna badała sytuację panującą w pogórskim PDPS i doszła do wniosku, że zdecydowana większość personelu czuje się w pracy zastraszana. Ponadto zdaniem komisji zdarzały się przypadki nie szanowania przez panią dyrektor godności osobistej pracowników podczas rozmów „w cztery oczy”, a także przypadki stosowania mobbingu, czyli przemocy psychicznej (np. posądzanie pracowników o kradzież czy wyłudzenie). Zdaniem radnych wyniki kontroli „wykazują rażący sposób naruszania bezpieczeństwa mieszkanek oraz dyskomfort pracowników PDPS w Pogórze, co wymaga podjęcia natychmiastowych, radykalnych zmian w prowadzeniu placówki, łącznie z odwołaniem dyrektora”. Na sesji głośno było o konflikcie w DPS w Pogórze, prawie niepostrzeżenie natomiast „przeszła” sprawa wystąpienia powiatu cieszyńskiego z Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Samorządowców na Rzecz Kolei Lokalnych. A fakt ten oznacza przecież przyznanie się samorządu do porażki w watce o sprawną sieć kolei podmiejskiej, o szybkie tramwaje szynowe, o czyste dworce i przystanki. Do szkoły i do pracy (o ile jeszcze ją będziemy mieli) nadal jeździć będziemy wolno i w brudzie, coraz dłużej też przyjdzie nam czekać na pociąg po kolejnych redukcjach kursów. Samorząd był po prostu za słaby, by to zmienić, a teraz po cichu się do swej słabości przyznał.